

Nr. 86



Cena prenumeraty:

w ŁODZI:

Kwartalnie Mk. 14.40

Miesięczn. „ 4.80

Za roznośzenie

70 fen. miesięcznie.

Z przes. pocztową:

Kwartalnie Mk. 19.50

Miesięczn. „ 6.50

Kalendarzyk:

Piąt. 28.III. Jana Kapistrana.

Sob. 29.III. Eustazego Op.

Niedz. 30.III. Anieli, Kwir.

Pon. 31.III. Balbiny P.

Redakcja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28

# ROZWOJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Piątek, dnia 28 marca 1919 roku.

Można zamawiać „Rozwój“: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz petitowy. Drobną ogłoszenia 10 fen. wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.

Pamiętajcie o Wieczorze p. **KAROLINY TEXEL** **DEMON ZIEMI** który odbędzie się w sobotę w TEATRZE POLSKIM. Dana będzie sztuka w 4-ach aktach, WEDEKINDA

## Mowa Paderewskiego.

Prezydent ministrów P a d e r e w s k i wygłosił 26 marca następującą mowę, przerywaną nieustannymi brawami i potakiwaniami:

Powołany dzisiaj do zabrania głosu w sprawie przedstawionej tu przez komisję spraw zagranicznych rezolucji nie będę się starał na polemizowanie.

Uznana przez światowe potęgę Polska, dziś już wstąpiła do grona narodów wolnych i państw niepodległych, a że nie jest małym narodem, że nie chce i nie może być małym państwem, przeto tem śmielej powinna zaznaczyć swoje stanowisko, względem cywilizowanego świata, tem odważniej powinna wypowiedzieć się, jakie i z kim chce mieć stosunki. Stosunki te muszą być dobre i trwałe, stanowisko zaś musi być wyraźne i jasne. Jakkolwiek nie chciałbym z szan. panem posłem Ratajem wchodzić w żadne polemiki, to jednak myśl moja zwraca się wstecz w przeszłość daleką. Przez 2 z górą lata tej wojny stanowisko nasze nie było dla wszystkich zrozumiałe. Poważnie o byt swój walczący narody nie mogły zrozumieć, że nas polaków mimo najszczerzej i najserdeczniejszej przyjaźni dla Francji, mimo najwyższej sympatii dla państw sprzymierzonych, że nas konieczność dziejowa zmusiła do chwycenia za oręż przeciw jej sprzymierzeńcowi, który był przecież naszym wrogiem. Miano nam to za złe, i dziwić się temu nie można. Z biegiem czasu zapatrywania ententy na tę sprawę uległy zmianie. Nie będę wymieniał wydarzeń, które się do tego przyczyniły. Najgłówniejszą niewątpliwie w tym rolę odegrało odstępstwo, upadek Rosji, na której zbyt wielkie pokładano nadzieje.

Atoli i bez Rosji wojna została wygrana. Otóż podczas gdy się toczyły ostatnie na zachodzie rozstrzygające już bitwy wśród walecznych wojsk sprzymierzonych, znalazła się na szczęście nasza armja we Francji. Wielki to i ofiarny czyn wychodźstwa polskiego w Ameryce, za który naród nasz powinien zachować nieskończenie najserdeczniejszą wdzięczność. Armja ta gromadzona pod życzliwą opieką Anglii na Kanadyjskim terytorjum, ćwiczona, uzbrojona i zorganizowana przez Francję, wspomaganą ryszunkiem i jeńcami naszymi, bardzo skwapliwie przez włochów, armja ta została uznana za współwalczącą przez Stany Zjednoczone, zaś za współwalczącą i sprzymierzoną przez Francję, Anglię i Włochy. Stała się ona tym pierwszym węzłem, łączącym państwa ententy z Ojczyzną naszą. Wspominałem o tym dla tego, że wówczas, jak słusznie zauważono, nie było tu jeszcze rządu, któryby mógł prowadzić jakąś politykę zagraniczną. Tego aktu dokonał narodowy komitet polski w Paryżu. Komitet ten więc ma pewne zasługi. Ten komitet, podczas gdy tu jeszcze nie było uznanego

ministerjum spraw zagranicznych, miał prawo dawać szyfr i korespondować z nim. Ten komitet jest złożony z ludzi, a więc ludzi trzymnych jak my wszyscy. Jeśli tam ktoś pobłądził, to go skrytykować można. Ale instytucji potępić nie wypada ze względu choćby na to, że spełniła już i sumiennie spełniła swoje historyczne zadanie. Dziś komitet narodowy, a mogę o tem śmielej powiedzieć, że byłem jego członkiem, niema racji bytu. Mamy tutaj Sejm, mamy rząd, na drugi rząd niema miejsca. Tam może być tylko instytucja kontrolowana przez rząd, pod rozkazami Sejmu.

O rzeczach materialnych, kwestji pożyczki, nie chcę tu mówić, to są drobnostki. Naprzód nie jeden człowiek, ale 3 ludzie zaciągnęli dług, oddawali klejnoty, oddawali wszystko co mieli. Francja i Anglja pożyczają tym ludziom pieniądze. Tam nie było panów, tam nie było hrabiów, tam byli polacy. I ja nie pozwolę, aby kiedykolwiek chłopu polskiemu ubliżono, ale nie pozwolę też, żeby powiedziano dziś, że surdut nie wart tyle co sukmana. Wszyscyśmy równi, niema przywilejów.

Mówiono tu, w imię jakich hasel ten sojusz ma się odbyć, lecz nie dla sentyment. My nie żądamy od nikogo łaski, my nikogo nie prosimy o jałmużnę. Świadomi naszych wartości fizycznych i moralnych, możemy śmiało powiedzieć, że sojusz ten z państwami sprzymierzonymi jest nie tylko dla Polski potrzebny, lecz dla Europy koniecznością. Myśmy nie nędzarze, my bogacze. W duszy ludu polskiego tkwi niezrównana przyrodzona, społeczna i moralna moc. Chłop polski, robotnik polski i żołnierz polski mieszczą w sobie skarb cnot, skarb obowiązku i wytrwałości, uzdolnienia i cierpliwości. Jesteśmy narodem zdrowszym, aniżeli inne stokroć od nas szczęśliwsze, i w tem jest ta nasza siła i to nasze bogactwo. Tylko musimy się śpieszyć. Zwyciężone państwa i narody rosyjski, niemiecki i węgierski, a poniekąd i Austrowęgry szukają zbawienia, w ramionach rewolucji. Zwycięska Polska zbyt drogo za tryumf swoich idei zapłacić musiała, zbyt ciężkie poniosła straty, ażeby sobie na ten eksperyment pozwolić mogła. Chronią ją dotychczas zdrowe instynkty społeczne, poziom moralny ludu i robotnika. Lud a zwłaszcza robotnik ucierpiał zbyt wiele i wciąż jeszcze cierpi. Musimy mu dać i to jak najprędzej, to co mu się słusznie należy.

Dla odbudowania kraju, na utrzymanie naszej waluty potrzebujemy wielkiej, zewnętrznej pożyczki, potrzebujemy ogromnych zagranicznych kredytów. Uzyskanie tej pożyczki i tych kredytów, o ile nie zawrzemy rzeczywiście przyjaznych, formalnych już stosunków, łatwo nam nie przyjdzie. Polska nie może przyjmować jedną ręką amunicji, żywności dostarczanej jej na dłu-

go terminowy kredyt, nie może tą samą ręką sięgać po uznanie państwa, po miliardowe pożyczki, jednocześnie mając drugą lekliwie, bojaźliwie, ostrożnie za plecami. Polska musi szczerze, serdecznie wyciągnąć ku przyjaciółom obie swoje ręce, ażeby pokazać, że są czyste, że są niezdołne do poszarpania traktatu, do poszarpania na strzępy papieru i że są krzepkie, że potrafią się bronić same i przyjaciół bronić.

Rząd gotów jest zawsze do podjęcia się wszelkich obowiązków, jakie Sejm Wysoki mocą swojej uchwały na barki mu włoży, popiera całą siłą tę rezolucję nacechowaną istotną mądrością państwową i prosi najusilniej o jej przyjęcie.

Na propozycję marszałka odroczone dalszą rozprawę o sprawach zagranicznych do dnia następnego.

## Mowa Daszyńskiego.

Poprzedził przemówienie premiera swoją mową poseł D a s z y ŋ s k i. Stronnictwo mówcy będzie głosowało za rezolucją komisji. (Głośne brawa). Wojna pokazała nam, że dążeniem zarówno 70 milionów Niemców i tyluż Rosjan było zgotowanie nam niewoli. Dlatego przeciw tym dążnościom, bez względu na sztandar pod jakim ku nam idą, Polska musi szukać pomocy.

Polska w dziejach reprezentowała zasadę sojuszu i unji. Rola Polski w dziejach jest sprzeciwieniem idei pruskich i moskiewskich, dlatego dla Polski idea związku narodów jest blizką, a dla polskiego ludu pracującego drogą. Sojusz dzisiejszy dla mówcy jest przygotowaniem do przyszłego związku narodów i socjalistycznym słusznie zaprotęstować przeciwko temu, jeśliby chciano przypuszczać, że my za pieniądze francuskie czy amerykańskie chcemy podbić jakiejkolwiek ziemie okoliczne.

Związek narodów musi być oparty na 2-ach filarach: Na niepodległości narodów zjednoczonych i na międzynarodowej solidarności wszystkich bez wyjątku narodów. To jedynie zapewnić może, jeśli nie wieczny to długotrwały pokój. I dalej w mowie idzie za wskazówkami Wilsona, aż nareszcie kończy:

Za lat 10, 15 i my porwani zostaniemy w wir, jakiego przykładu dzieje ludzkości dotychczas nie znaly. I biada nam, jeżeli do 10, 15 lat nie umocnimy się jako państwo, które będzie miało co dać do roboty swoim robotnikom i swoim synom chłopom, albowiem wówczas pójdziemy jako żer na wszystkie kontynenty. I tak już byliśmy tym żerem w Westfalji, w Belgii i Anglii. (Słusznie! Słusznie! na całej sali). Aby Polska w wir ten szła, ale jako zorganizowana wielka jedność narodowa (Brawa), pilnując swoich skarbów, to jest ludzi swoich przedewszystkiem. Więc ja nie lękam się tego wiru strasznego. Pod jednym warunkiem nie lękam się, jeśli my potrafimy się utrzymać

kształtować naszą gospodarkę wewnętrzną. I dlatego ta Polska potrzebuje sojuszu realnego, sojuszu nie w imię niebieskich migdałów, lecz w imię interesu, interesu i jeszcze raz interesu.

Jeżeli wzywamy rząd, aby przygotował konwencję polityczną, wojskową i gospodarczą, któraby dała formalny wyraz prawny sojuszowi faktycznemu zainicjowanemu w czasie wojny, to chciałbym, aby przyszło do rychłej zgody i porozumienia.

Następnie przechodzi mówca do omawiania granic, żądając dla granic zachodnich, cieszyńskiego wybrzeża morskiego z Gdańskiem, oraz tych granic, które uznała reprezentacja zaboru pruskiego.

Następnie opowiada mówca, o uświadomieniu mas robotniczych w Cieszyńskiem, gdzie na kilku olbrzymich wiecach zebrało się około 80.000 mężczyzn i kobiet, którzy przeszli pod strzałami placówek czeskich aby zademonstrować swoją wolę należenia do Polski. Z całym respektem dla konferencji pokojowej ten dumny lud ślaski oświadczył, że gdyby konferencją odstąpiła ziemię polskie Czechom, to górnikom nie pozostałoby nic innego, jak rzucić się w objęcia bolszewizmu, i zacząć mówić po węgiersku.

Mówca żąda takiej konwencji wojskowej, któraby nam umożliwiła utworzenie wojska polskiego, stwierdzając, że powinna być tylko jedna służba polska i jeden mundur polski. Francuzi jako najlepsi instruktorzy świata, mogą żołnierza polskiego nauczyć wszystkiego, ale nie śmie przez to być naruszony polski charakter żołnierza.

Co do umowy gospodarczej, to cel jej są bardzo proste. Na zapytanie jednego amerykańkiana, odpowiedział mówca, ażeby odpowiedział amerykańkom, że my chcemy przestać być w ich oczach interesującym narodem i chcemy zaciągnąć pożyczkę na dogodnych warunkach. Prze-

stańmy być tą perłą męczeństw. Musimy się zgodzić na proponowane nam warunki amerykańskie 7 i  $\frac{1}{2}$  % chociaż Szwecja dostała pożyczkę na 7 %, a Anglja na 6 %. Reformy u nas są konieczne, aby obcy kapitał nie bał się do nas wkroczyć. Musimy mu pokazać, że minęły te czasy carskie, kiedy za łapówkę można było otrzymywać przywileje i być wolnym od obowiązku wobec robotnika. Potrzebujemy odbudowy moralnej, któraby bandytyzm i paskarstwo za łeb wzięła, potrząsnęła nim i uniemożliwiła im uprawianie swoich rzemioł. (Brawa na całej sali). Trzeba wzbudzić poczucie prawa i postępu, a tego nie będzie bez reformy socjalnej. Synonim paskarstwa u góry, jest bandytyzm u dołu.

Mówca z sympatją wita to co mówił Grabski o potrzebie zapomnienia różnych dróg, którymi stronnictwa dążyły do jednego celu. Ale dlatego też jest niedopuszczalna niewłaściwa rola komitetu paryskiego, kiedy rząd już i Sejm polski istnieje, niedopuszczalnym jest ażeby komitet ten korzystał z subwencji obcej. (p. Korfanty: To nie była subwencja francuska, lecz pożyczka Zamoyskiego). Gdybym się dowiedział że ambasador mojego państwa żyje z pieniędzy jakiegoś magnata, tobym go w tej chwili odwołał.\*) (Głosy: Wtedy państwa nie było) ale teraz jest i skoro jest, to trzeba rachunek zapłacić i stać się niezależnym. (Głosy na prawicy: Słusznie). Ten co daje pieniądze jest więcej swobodny, niż ten co bierze.

Mówca stawia rezolucję, wzywając rząd, by niezwłocznie zamianował przedstawicieli polskich na kongresie pokojowym oraz w państwach zaprzyjaźnionych i neutralnych.

\*) Jednak ten magnat pomyślał o tem, żeby łożyć na rzeczy niezbędne dla odbudowy kraju, kiedy partja p. Daszyńskiego wydawała pieniądze na ulotne druki i psucie tej roboty. (Red.)

## Jak walczy młodzież polska.

W nierównych walkach z przeważającymi zastępami ukraińców brał udział asystencyjny oddział, złożony ze stu uczniów krakowskich szkół średnich, pod wodzą porucznika d-ra Ablamowicza.

Ukraińcy atakowali trzykrotnie dworzec w Sądowej Wiszni i trzykrotnie zostali odparci. Żołnierze, zmęczeni nieustanną walką, nie schodzili z pola. Walczyli z pogardą śmierci, z niezwykłą u 16-letnich chłopców determinacją.

Względnie strategiczne nakazały cofnąć się do fabryki cykorji. Tam się okopano i tam wytrzymało w nieustannym ogniu ukraińców

całe 14 dni. Reduta ocalała, broniona rozpaczliwym wysiłkiem. Połowa obrońców padła. Nadeszłe pułki z Żywca rozstrzygnęły o zwycięstwie. Utrzymanie Sądowej Wiszni ocaliło Przemysł. Reszty dokonały świeże pułki poznańskie, rozbijając w puch nieprzyjaciela.

Rozrzewniający był widok młodocianych obrońców reduty. Błazi z przemęczenia, zbryzgani krwią, obrzuceni lepką ziemią, wyrzucaną przez pękające granaty, z roziskrzonymi zapałami i zwycięstwem oczyma, stali karnie, gotowi do dalszej walki.

## Z Rady Miejskiej.

Wczoraj, o g. 4 i pół po południu, w obecności 68 radnych odbyło się pierwsze posiedzenie nowoobranej Rady Miejskiej.

Sala była literalnie natłoczona publicznością. Posiedzenie otworzył nadburmistrz inż. Skulski, na mocy dekretu z dnia 4 lutego r. b., zaznaczając, że wybory zostały przez władzę zaakceptowane. Zakomunikował on następnie, że na miejsce pp. Follaka i Białera, którzy rzekli się mandatów, do Rady Miejskiej weszli pp. Kestenberga i Sznel.

Do stołu prezydjalnego zaproszeni zostali radni pp. Berman, Kałużński, Borysławski i Wolczyński.

Sekretarz biura Rady Miejskiej, p. Rundo, odczytuje wyciąg z ustawy tymczasowej Rady Miejskiej, poczem przewodniczący ogłasza porządek dzienny, w myśl którego przedewszystkiem określone być winny pensje prezydenta, dwóch wiceprezydentów i 8 ławników.

Zgłoszono 2 wnioski. Pierwszy, podpisany przez radnych: Koźmińskiego, Deringa, Pogonowskiego i Wolczyńskiego, żądający, aby pensja prezydenta wynosiła 24.000 mk. rocznie, wiceprezydentów po 18.000 mk. i ławników po 12.000 mk.; drugi zaś, zgłoszony przez p. Kaffankiego, aby prezydent pobierał 20.000 mk., wiceprezydenci i ławnicy po 18.000 mk.

Po zarządzeniu głosowania okazało się, iż większością głosów utrzymał się drugi wniosek,

radnego Kaffankiego. Z kolei przystąpiono do wyborów.

Przedtem jednak przedstawiciel frakcji „Bundu“, p. Margolis, oraz przedstawiciel „Poyal Sione“, p. Holenderski, złożyli oświadczenie, iż wobec tego, że radni socjalistyczni nie stanowią większości w obecnej Radzie Miejskiej, reprezentowane przez nich frakcje nie mogłyby wziąć na siebie odpowiedzialność za pracę zarządu miejskiego — udziału w wyborach magistratu nie wezmą.

Przewodniczący komunikuje wyniki wyborów dokonanych za pomocą głosowania tajnego.

Przy wyborze na prezydenta złożono 64 kartki, w tem 10 pustych. Wybrany został 48 głosami Aleksy Rzewski (PPS.), 6 głosów otrzymał Leon Koźmiński. Na wiceprezydenta pierwszego złożono 64 kartek. 47 głosów otrzymał p. W. Wojewódzki (NZR.); 10 dr. Józef Sachs, 5 inż. Faterson, 1 dr. Watten i 1 pusta.

Na drugiego wiceprezydenta złożono 64 głosów, z których 30 otrzymał inż. Faterson, a 16 p. Borysławski. Ponieważ absolutna większość stanowiła 33 głosy, przeto zarządzone ponowne głosowanie pomiędzy obu kandydatami. Na drugiego wiceprezydenta wybrany został 30 głosami inż. Faterson (P. P. S.).

Przy wyborach na ławników złożono 5 list, mianowicie: P. P. S., blok Chrześcijańskiej demokracji i Narodowego Komitetu wyborczego, N. Z. R., żydów nacjonalistów i Niemieckiego Komitetu wyborczego.

Złożono 64 głosów. Na listę I padło 25 głosów—4 mandaty; na listę 3—16 głosów—

2 mandaty; na listę 4—8 głosy— 1 mandat; na listę 5—9 głosów—1 mandat; na listę 2—7 głosów—bez mandatu.

Na ławników wybrani zostali pp. W. Kaffanke, Klimaszewski, Kopciński, dr. Klocman, Maciński, Koziółkiewicz, Weiss i Otto.

Na tymczasowego przewodniczącego Rady miejskiej wybrany został 62 głosami p. Antoni Remiszewski. K.

## KRONIKA.

Jutro, d. 29 marca 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej nabywać można (po potrąceniu procentu):

100	markowe, koronowe, rublowe	za	97.06
500	"	za	485.28
1000	"	za	970.56
5000	"	za	4852.78
10000	"	za	9705.56

425 w

— Uroczyste nabożeństwo.

a) Wczoraj o godz. 10 i pół rano w kościele św. Krzyża ks. kanonik Jan Albrecht odprawił przed Wielkim ołtarzem mszę św. na intencję pomyślnej pracy nowowybranej Rady miejskiej. Po nabożeństwie ks. Albrecht w słowach silnych i gorących przemawiał do zgromadzonych członków Rady, przedstawiając teźniejsze położenie kraju i zachęcając do jedności oraz pracy.

— Działalność poborowa.

a) Podczas wczorajszych czynności komisji przeglądowej prócz wójtów gmin, z których popisowi stanęli do przeglądu, obecni byli także wójtowie pozostałych gmin powiatu łódzkiego, wezwani przez komisarza rządowego, p. Augustowskiego, w celu otrzymania instrukcji co do poboru dalszych roczników.

Wyniki przeglądu przedstawiają się jak następuje: miasto Łódź — stanęło do przeglądu 105, uznano za zdatnych 44, otrzymało odroczenie 60, w tem 48 jako jedyni żywicieli rodzin, 1 niezdatny, 32 prośby o ulgę komisja odrzuciła jako nieuzasadnionej. Z powiatu łódzkiego — stanęło 159, uznano za zdatnych 132, odroczone 21, okazało się niezdatnych 6.

Skład komisji stanowili porucznik Długoszowski, zastępca komisarza rządowego, kapitan Jabłonowski, lekarz wojskowy dr. Mission i lekarz powiatowy dr. Knichowiecki.

— Z patronatu poborowego.

a) Delegaci patronatów poborowych zamiejscowych w poszczególnych gminach powiatu łódzkiego, odbyli wczoraj zebranie, pod przewodnictwem ks. kanonika Popławskiego, na którym zdawano sprawę z akcji opodatkowania się na rzecz patronatu.

Każda z gmin, jak stwierdzono, udzieliła pewną kwotę na zakup dla swoich popisowych płaszców wojskowych i czapek.

Odbyło się również posiedzenie sekcji intendyury patronatu w sprawie zamówień sukna na płaszcze.

— Miejska stacja kolei państwowych.

k) W najbliższym czasie otwarta zostaje dla użytku publicznego łódzka stacja miejska kolei państwowych. Stacja mieścić się będzie w śródmieściu, a mianowicie przy ul. Benedykta pod nr. 7, przy rogu Alei Kościuszki.

Miejska stacja kolejowa załatwiać będzie sprzedaż biletów pasażerskich, przyjmować do wysłania i wydawać bagaż pasażerski, oraz przesyłki nadzwyczajne (bagaż towarowy), ekspedycję krajową i zagraniczną, załatwiać formalności celne wywozowe i przywozowe, ubezpieczenia transportów, przy stacji urządzone są obszerne składy własne.

— Nowa placówka handlu polskiego.

W dniu 29 b. m. będzie otwarty czwarty sklep spożywczy przy I łódzkiej kooperatywie inwalidów wojskowych, ul. Długa 57.

Nowo powstająca placówka handlu polskiego ma nietylko na celu danie uczciwego zarobku ofiarom wojny obecnej, lecz i skuteczną walkę z paskarstwem, gdyż będąc pod bezpośrednią opieką łódzkiego Oddziału Sekcji Opieki Ministerstwa Wojny, ma możliwość nabywania wszelkich produktów z pierwszej ręki.



## — Ze Stow. techników.

W piątek zebranie dyskusyjne nie odbędzie się, natomiast w sobotę, d. 29 b. m., o g. 8-iej wiecz. odbędzie się ogólne nadzwyczajne zebranie w sprawie etyki zawodowej, odnośnie do podania jednego z członków.

## — Benefis p. Textlowej.

W sobotę odegraną będzie w Teatrze Polskim wysoce interesująca tragedia Franka Wedekinda p. t. „Demon ziemi“, na benefis p. Textlowej, wdowy po znanym artyście dramatycznym i dyrektorze teatru, obecnie kasjerki teatru polskiego. Uprzejmość i takt p. Textlowej pozyskały jej szczerą i gorącą sympatię w sferach bywalców teatralnych.

Spodziewać się należy, iż publiczność łódzka licznie pospieszy na sobotnie widowisko, składając w ten sposób dowód uznania dla tej cichej a niestrudzonej pracownicy na niwie teatralnej. Bilety można nabywać w cukierni Gostomskiego.

## Strajk górników skończony.

Rada narodowa Cieszyńska komunikuje: Na wezwanie P. P. S. D. zebrał się wczoraj delegaci rad górniczych i uchwalili po dłuższej dyskusji zakończyć strajk wobec tego, że przyczyny, dla których strajk od trzech tygodni trwa, już ustały. Sprawa dostawy węgla do Polski jest załatwiona umową z 17 bm. i odbywa się pod kontrolą polskiego inspektoratu węglowego. Wojska czeskie zostały usunięte z kopalń i kolonji robotniczych. Górnicy mają nadzieję, że umowa podpisana również przez odpowiedzialne czynniki czeskie, pod energiczną kontrolą aliantów w Cieszynie będzie ściśle wykonana i że dalsze warunki zaprowadzenia polskiej admini-

stracji, będą urzeczywistnione. Górnicy domagają się, aby z powodu strajku nikt nie był wydalony z kopalń i aby się skończyły szkany i aresztowania ze strony Czechów.

Komisja aliantów rozjeżdża się dzisiaj. Część jej udaje się do Wiednia, część do Krakowa i Warszawy. Jeden z jej członków uda się do Paryża, gdzie zawiezie materiał opracowany w Cieszynie w porozumieniu z radą narodową cieszyńską.

Wszystkie pogłoski o dokonanych już rozstrzygnięciu w sprawie Śląska Cieszyńskiego, krążące od pewnego czasu, są co najmniej przedwczesne.

## — Ziemiaki sadzonki z Poznańskiego.

a) Otrzymano w wydziale aprowizacyjnym Komisarjatu ludowego zawiadomienie, że oddział handlowy Głównego urzędu żywnościowego w Poznaniu ofiaruje ziemniaki sadzonki, mianowicie, uznane przez Izbę rolniczą 100,000 centnarów średnio-wczesnych po mk. 14 i 800,000 centnarów późnych po mk. 13, oraz nie uznane przez izbę rolniczą 200,000 cent. średniowczesnych po mk. 12 i 1,500,000 cent. późnych po mk. 11.

## — Dostawa ziemniaków kontyngensowych.

a) Komisarz ludowy na powiaty łódzki, brzeziński i łaski otrzymał od ministerjum aprowizacji odezwę, w której zaznaczono, iż wbrew krążącemu pogłoskom, kontyngens ziemniaków zostaje nadal utrzymany i musi być dostarczony, stosownie do nakazów rozesłanych przez referentów aprowizacyjnych. W razie oporu będą stosowane w drodze administracyjnej do 6 miesięcy więzienia bez zmiany na grzywnę, a oprócz tego karze pieniężnej do wysokości 100,000 mk. Rozporządzenie to stosuje się do producentów zarówno większej, jak i drobnej własności rolnej.

## — Na drodze do wolnego handlu.

k) Referent aprowizacji na okręg łódzki otrzymał z min. aprowizacji rozporządzenie, iż przewóz kołmi artykułów pierwszej potrzeby ograniczeniom nie podlega, za wyjątkiem: zboża i jego przetworów, cukru, nafty oraz mydła, na które to artykuły trzeba mieć odpowiednie zezwolenie.

W ruchu kolejowym wolno jest przewozić jako pakunek podręczny: ziemniaków do 40 kilogramów (98 funtów), mącznych artykułów do 20 kgr. (49 f.), mięsnych artykułów do 10 kgr. i jaj do 5 kop.

Na przewóz kolejną większej ilości powyższych artykułów wydaje pozwolenie tylko Ministerjum Aprowizacji w Warszawie. Inne artykuły ograniczeniom nie podlegają.

Wobec powyższego Urząd aprowizacyjny na Okręg łódzki postanowił z dniem dzisiejszym znanych przepustek nie wydawać. O powyższym postanowieniu powiadomiono odnośne władze policyjne.

## — Zebranie.

Dnia 30 marca r. b., o godz. 9 rano przy ul. Piotrkowskiej nr. 91, odbędzie się zebranie członków Narodowego Związku Robotniczego.

## — Z urzędu pośrednictwa pracy.

k) Szef państwowego urzędu pracy i opieki nad wychodźcami, inż. Jan Wojciechowski, wyjechał do Ostrowia w Poznańskim, celem zebrania materiału informacyjnego w sprawie powracających uchodźców.

## — Sprawa Antczakowskiego.

k) Wobec zrzeczenia się mandatu starszego cechu przez p. Antczakowskiego, obowiązki jego pełni aż do nowych wyborów podstarszy, pan Staśkowski. Sprawa zarzutów natury etycznej przeciwko p. Antczakowskiemu rozważana będzie na posiedzeniu Rady rzemieślniczej.

## — Wyjaśnienie.

Konduktorzy proszą nas o wyjaśnienie, że o strajku nigdy nie było mowy, pragną jeno łagodnie załatwić sprawę. Co się tyczy wydalonych 24 konduktorów, „łamistrejków“, to za nimi wstawał się ogół, a nie związek.

Służba butów nie otrzymywała.

## TELEGRAMY.

### Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 27 marca. (PAT.) Front galicyjski: Pod Lwowem wzmocniona działalność artylerji nieprzyjacielskiej. Atak piechoty ukraińskiej na wzgórze, na północny-zachód od Hołeska Wielkiego odparto. Na południe od linii Przemysł i Lwów starć bojowych nie było. Na wschód od Jaworowa oddziały nasze zajęły po krótkich walkach Lelechówkę i Wereszyce. We wczorajszych walkach pod Janowem odznaczył się szczególnie batalion strzelców krakowskich pod dowództwem kapitana Klocka. Ataki ukraińskie na Beż, Uhnów, Korczów zostały odparte z dużymi stratami dla nieprzyjaciela.

Front wołyński: Pod dowództwem podpułk. Sandeckiego zaatakowano pozycje nieprzyjacielskie pod Perespa. W krótkiej walce nieprzyjaciela rozbito. Zdobyto 4 dział, 7 kulomiotów, pociąg z lokomotywą i duże zapasy z amunicją. W walce tej odznaczył się pluton saperów pod dowództwem podpor. Białego i pociąg pancerny „Hallerczyk“.

W z. Szefa sztabu generalnego podpisano *Haller*, pułkownik.

### Komunikat Poznański.

Poznań, 27 marca. (PAT.) Grupa północna: Pod Grajowem i Płomykowem ogień artylerji niemieckiej i miotaczy min. Wieczorem utarczki z silnymi patrolami niemieckimi, atakującymi pod Pruszczyzną, Bąbolibem i Wielowsią. W nocy słaby ogień kulomiotów na Rudy. Pod Walkowicami utarczki patroli.

Grupa zachodnia: Pod Kobyłarnią utarczki patroli. Ze strony Krzyszkowka wieczorem ogień kulomiotów. Pod Winnem wzięto do niewoli patrol niemiecki, posuwający się ku naszym pozycjom.

Grupa południowa: Pod Sulmierzycami strzelanina z kulomiotów do naszych posterunków.

Szef sztabu.

### Przedwczesne obawy.

Wiedeń, 27 marca (PAT.) Churchill oświadczył w izbie gmin, iż niema potwierdzenia wiadomości, jakoby bolszewicy wtargnęli na Węgry. Na Węgrzech dokonał się przewrót polityczny poważnej natury. W kraju objawia się skłonność do sprzeciwienia się woli koalicji pod pługiem bolszewizmu. Położenie Rumunii daje powód do obaw.

### Zniszczenie Węgrów.

Berlin, 27 marca (PAT.) „Tageblatt“ donosi: Bolszewicy węgierscy, torując sobie drogę do władzy, zaznaczają swoje ślady, podobnie jak bolszewicy rosyjscy, krwawym szlakiem teroru, gwałtu i rabunku. Wbrew pierwotnym doniesieniom z Budapesztu, przyszło tam do krwawych zająć i zaburzeń ulicznych. Z piątku na sobotę w nocy obsadzono dworzec i ustawiono na ulicach armaty. Bolszewicy wszystkich oficerów zatrzymywali i zdierali im odznaki. Wszystkie sklepy galanteryjne, jubilerskie i żywnościowe bolszewicy obrabowali, a nawet w niektórych miejscach zdemolowali. Ludność tysiącami ucieka z Budapesztu. Sąd komunistyczny nakazał internować wszystkich przejezdnych. Podobnie jak w Petersburgu i Moskwie, zaczyna się szerzyć wszędzie anarchja. Do steru rządu wciągani są analfabeci polityczni. W całym kraju zaczynają się szerzyć gwałty. Socjalizacja fabryk przynosi najfatalniejsze skutki. Robotnicy kazali sobie wypłacić wielkie sumy, natomiast do pracy nie przychodzą. Za kilka dni cały ruch fabryczny w Budapeszcie i na prowincji stanie.

### Terror na Węgrzech.

Berlin, 27 marca (PAT.) „Berliner Tageblatt“ donosi, że poprzednie radjotelegamy o zajściach w Budapeszcie są fałszywe. Mniemaniu przychodzi na myśl ten czas, kiedy Radek, jako dyrektor „Radjowiestnika“, zalewał świat fałszywymi wiadomościami o wypadkach w Rosji. Otóż faktem jest, że w Budapeszcie panuje niestychana panika. Ludność jest terroryzowana przez bandy rabusiów, najwzyczajniejszych kryminalistów, którzy łapczywie ujmują ster władzy w ręce. O przyłączeniu się kraju do republiki komunistycznej niema nawet mowy.

## Teatr i sztuka.

## — Teatr Polski.

Dziś „Warszawianka“ i „Sędziowie“ St. Wyspiańskiego w świetnej obsadzie aktorskiej.

Dzień jutrzejszy przeznaczony został dla jednej z najpopularniejszych i najwięcej cenionych pracowniczek Teatru Polskiego, dla p. Karoliny Texel. Odegraną będzie sztuka F. Wedekinda p. t. „Demon ziemi“. Spodziewać się należy, że oczekiwania benefisantki nie zawiodą i że widownia zapełniona będzie po brzegi, nigdy się bowiem nie działo inaczej na wieczorze p. Karoliny Texel.

## Z WARSZAWY.

Według zebranych tu wiadomości, przez naszego korespondenta, premier Paderewski wyjeżdża do Paryża, między innymi celem poparcia polskiej pożyczki zewnętrznej.

Pożyczkę na b. dogodnych warunkach na 1,500,000,000 na 7½% ma zrealizować grupa banków paryskich z „Credit Linnais“ na czele.

Pograżeni w głębokim i nieutulonym żalu, zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół oraz znajomych, że nasz najukochańszy i niezapomniany mąż, syn, brat, zięć, szwagier i wuj



# GUSTAW ROMAN HOFFMAN

w przeszłą środę w Warszawie, po ciężkich cierpieniach zgaśł w Panu, przeżywszy lat 28.

Smutny obrządek wyprowadzenia drogich nam zwłok nastąpi w sobotę, dnia 29-go marca w **Zgierz**, o godz. 3-ej po południu, z kościoła ewangelickiego na miejsce wiecznego spoczynku w grobie rodzinnym.

W nieutulonym smutku pograżona

**Rodzina.**

Łódź-Zgierz, 28 marca.

889-1

### Brak komunikacji.

Budapeszt, 27 marca (PAT). Wszystkie partje i ugrupowania polityczne są rozwiązane. Komunikacja pomiędzy Wiedniem a Budapesztem przerwana z powodu zajęcia przez Czechów miejscowości Raak, gdzie znajduje się wielka fabryka dział polowych.

### Chmura się zbliża.

Warszawa, 26 marca (wł.) Od osoby, która przyjechała z Wołynia, dowiadują się, iż bolszewicy na Ukrainie posuwają się ciągle naprzód. Zajeli oni już Łytmierz, Fastów, Husiatyń i Winnice. Zatrzymali się w Czudnowie. Z ludnością obchodzą się w sposób bestjałski. Rabunki, grabieże i mordy są na porządku dziennym. Równocześnie z bolszewikami przybył ich nieodłączny a wierny towarzysz — głód, gdyż wywożą oni wszystką żywność. Ceny dochodzą też do bająńskich sum.

### Za dostarczenie żywności Niemcom.

Paryż, 26 marca (wł.) Z Namur donoszą do agencji Havasa, że przed tamtejszym sądem wojennym stanęło 4 Belgów, oskarżonych o dostarczanie Niemcom bydła na rzeź podczas okupacji niemieckiej w Belgii. Jednego z nich, Augusta Balleya, sąd wojenny skazał na rozstrzelanie, dwu innych na dożywotne roboty ciężkie, jednego zaś na 15 lat robót ciężkich.

Ileż to naszych „neutralnych” spotkałoby to samo, gdyby sąd postępował tak samo jak w Belgii.

### Demobilizacja we Francji.

Paryż, 27 marca. (wł.) Jak donosi „Petit Parisien”, do dnia 5 kwietnia połowa armji francuskiej, t. j. 2,700,000 żołnierzy powróci do życia cywilnego. Czy nie zawczasie?

### Czy to możebne?

Wiedeń, 27 marca. (PAT.) „Neue Freie Presse” donosi z Genewy: Komenderującym czerwonej gwardji rosyjskiej mianowany został generał Brusikow.

### Strzały do oficera.

Wiedeń, 26 marca (PAT). We Florisdorfie znaleziono ubiegłej nocy ciężko rannego oficera polskiego Aleksandra Rosenbaum-Rózyckiego. Z zeznań, jakie uczynił na policji, wynika, jakoby z polecenia porucznika Władysława Hordyńskiego sierżant legionów Zygmunt Hruszczyński i chor. Józef Makowski strzelali do niego w wykonaniu wyroku śmierci, jaki na własną rękę wydał na Rózyckiego porucznik Hordyński. Ranny stwierdza, że idzie tu o sprawę wynikłą na podłożu politycznym. Wobec doniesień dzienników wiedeńskich o tej sprawie, stwierdza poselstwo polskie, że por. Rózycki nie jest członkiem misji polskiej we Wiedniu, że oficer tego nazwiska nie był przydzielony ani do służby pełnomocnika wojskowego we Wiedniu, ani do poselstwa polskiego we Wiedniu.

### Śladami Niemców.

Kraków, 27 marca (PAT.) W nocy z poniedziałku na wtorek szczególnie późnym wieczorem i nad ranem znów artylerja ukraińska ostrzeliwała Lwów z większą niż zwykle zaciętością. Na miasto padło kilkadziesiąt pocisków, przeważnie większego kalibru. Wyrządziły one znaczną szkodę w budynkach prywatnych. Ofiar w ludziach jest kilkanaście. W nocy z wtorku na środę ostrzeliwanie Lwowa było jeszcze silniejsze. Ogień artylerji ukraińców skierowany był szczególnie na ul. 29 Listopada, hr. Potockiego i sąsiednie. Wiele budynków zostało uszkodzonych. Kilkadziesiąt osób padło ofiarą ostrzeliwania. Na niektórych ulicach tej dzielnicy niema ani jednego domu nieuszkodzonego.

### Za przykładem żydów w rzeszozą.

Berlin, 27 marca. (PAT.) Izby rzemieślnicze wielu miast niemieckich wysłały do wszystkich rzemieślników Stanów Zjedn. telegram, w którym zwracają uwagę na ciężkie położenie rzemieślników niemieckich z powodu Polaków i Czechów zamierzających zniszczyć życie rzemieślników niemieckich na wschodzie. Telegram

prosi, ażeby dopomogli Niemcom do urzeczywistnienia programu Wilsona.

### Chcą wejść na Śląsk.

Wejmar, 27 marca (PAT.) Minister obrony krajowej Noske oświadczył na interpelację w sprawie pojawienia się wojsk czeskich w hrabstwie Kłodzkim, że w ostatnich czasach istotnie mnożą się siły wojsk czeskich na pograniczu hrabstwa Kłodzkiego, ale władze niemieckie poczyniły już odpowiednie zarządzenia, aby zapobiedz ewentualnemu wkroczeniu wojsk czeskich na terytorjum niemieckie.

### Zgon uczonego

Lwów, 27 marca (PAT.) „Gazeta lwowska” dowiaduje się, że 11 bm. w swoim majątku Rudowice zmarł były profesor uniwersytetu lwowskiego Aleksander Radwan Janowicz, wybitny prawnik.

### Przeciwo bolszewikom.

Paryż, 27 marca (PAT.) Dzienniki piszą, że to co się obecnie dzieje w Budapeszcie, jutro będzie w Berlinie, jeżeli Niemcy będą próbowali wykręcić się warunkami pokojowymi. Dwie tylko istnieją możliwości zapobieżenia temu: Należy wypędzić bolszewizm z Węgier i ratować Rumunję i Bułgarię przed zalewem bolszewizmu. Konferencja pokojowa musi przedsięwziąć stanowcze kroki wytepienia bolszewizmu w Rosji.

### Zabójca Jauresa.

Paryż, 27 marca. (PAT.) Rozpoczął się tu proces przeciwko zabójcy Jauresa. Villain oświadczył, że popełnił morderstwo z rozmysłem, ponieważ uważał działalność Jauresa za szkodliwą dla Francji. Z początku miał zamiar zamordować cesarza Wilhelma za gwałty dokonywane w Alzacji i Lotaryngji. Lekarze stwierdzili, że Villain popełnił swój czyn z powodu rozgoryczenia patriotycznego i że jest umyślowo obciążony z urodzenia.

### Tyfus plamisty.

Poznań, 27 marca. (PAT.) Stwierdzono tu kilka wypadków tyfusu plamistego.



# Z SEJMU.

(Posiedzenie wczorajsze.)

Warszawa, 27 marca. (PAT.) Sesja pierwsza. Posiedzenie 19. Początek o g. 4 m. 40.

Marszałek zawiadamia, iż wobec nawału interpelacji, interpelant dostanie odpowiedź na piśmie, o ile nie będzie żądał wyraźnie odpowiedzi na plenum i o ile konwent senjorów na to się zgodzi.

Dzisiaj zgłoszono między innymi następujące interpelacje: Inter. w sprawie węglowej. O tem, iż przedstawiciele Czech w Karwinie nie dotrzymują umowy co do dostawy węgla dla Polski. Analogiczna interpelacja skierowana do ministra handlu podnosi, że dotychczasowy system rozdania węgla jest bardzo wadliwy i krzywdzi przemysł małopolski.

Przystąpiono do porządku dziennego, t. j. do dalszego ciągu obrad o sojusz z ententą.

P o s. K a m i e n i e c k i oświadczył w imieniu grupy ludowej wyzwolenia, że nie cofnie się ona przed żadnymi ofiarami, jakie utrzymanie państwa będzie wymagało. Myśl zasadnicza sojuszu, o którym mowa, nie przedstawia ani dla tej grupy postów, ani zdaje się, dla całego Sejmu żadnych wątpliwości. Nie tylko, że państwa ententy są zwycięskie i dyktują warunki całemu światu, lecz także dlatego, że łączy nas z nimi cały szereg węzłów, tradycji, sympatii i żywotnych interesów.

Kwestja ziem litewskich, jest kwestją odsunięcia Rosji, dla której ziemie te będą terenem rosyjskiej ekspansji politycznej.

Co do życzeń samej ludności miejscowej, to mamy szereg oświadczeń zarówno litewskich jak i białoruskich, które wyrażają wolę ścisłego porozumienia z Polską. Ludność miejscowa stoi na stanowisku federacji.

Żądamy integralności terytorjalnej dawnego wielkiego księstwa litewskiego, oraz ścisłego związku równouprawnienia wszystkich 3 narodowości z Polską.

P o s. W a s z k i e w i c z oświadcza imieniem NZR, że będzie głosował za wnioskiem komisji.

Robotnicy polscy zdają sobie dokładnie sprawę z grozy obecnej sytuacji politycznej. Przed tem nie szczędzili krwi i mienia dla zdobycia niepodległości, a teraz dokończą wszelkich starań, aby ugruntować i zabezpieczyć Rzeczpospolitą.

Stosunek robotnika polskiego do Rosji bolszewickiej i do niemieckiego Scheidemana jest wrogi. Przeciw czerwonemu zastępom Lenina i Trockiego, przeciw zachłannym niemcom będziemy głosowali za sojuszem i ich wrogiem, t. j. za koalicją. My nie pragniemy zaborów, ale i swego nie damy.

Pragniemy, aby polityka polska była jasną i jawną.

Nie zgodzimy się na to, ażeby jakakolwiek część Polski miała się znaleźć poza granicami Rzeczypospolitej.

Czytaliśmy niedawno, że podobno rządy koalicyjne wydały generałowi Rozwadowskiemu rozkaz, aby przeprowadził zawieszenie broni. Taki rozkaz może dać Rozwadowskiemu tylko naczelny wódz polski.

Zabierają głos jeszcze: pp. Dąbski, Perl i Zamorski, który protestuje przeciw temu, że obronę Śląska prowadzi tylko stronnictwo socjalistyczne. Cały naród tam występuje. Jeżeli ta walka przyniesie skutek, to będzie to zasługą jedyności narodu (brawa).

A jeżeli pragniemy zasad Wilsona, to wejźmy do tej rady 10-u, uzyskajmy tam głos równorzędny, a w tym celu uchwalmy ten sojusz szczerze i prosto, jak równy z równymi (brawa).

Na tem dyskusję wyczerpano.

Przemawiał jeszcze sprawozdawca p. Grabski, który zaznaczył, iż wszystkie kluby oświadczyły, że będą głosowały za wnioskiem komisji. Przyjęcie jedyności jest zapewnione, a to nadaje szczególną wartość tej uchwale.

Nie jest rzeczą Polski, mieszać się do spraw wewnętrznych Rosji, mimo to, musimy zwalczać bolszewizm nie tylko orężem, musimy go zwalczać także na polu politycznym.

Mówiono tutaj, że sprawę ukraińską trzeba traktować ze specjalną delikatnością, ale widzimy, że owe części, które się od Rosji oderwały, potrafią być również wrogimi, a może nawet niebezpieczniejszymi dla Rosji i że agresywność ukraińców jest dzisiaj silniejsza dla Polski niż Rosji. Trzeba naszym nowym przyjaciółom powiedzieć, że my te ziemie, które nierozdzielnie z Polską od 14 wieku były związane, za ziemie polskie nadal uważamy, mimo że na nich dzisiaj rzekomo ukraińcy panują.

Mówiono tu o lidze narodów. Zaden naród nie może tej myśli powitać goręcej niż naród polski, który właśnie ze zwycięstwa prawa i sprawiedliwości nad przemocą, czerpie swoją niepodległość.

Przyjęto wnioski komisji jedyności. Odezwały się na sali gromkie brawa i długotrwałe oklaski oraz okrzyki: „Niech żyje koalicja!”

Marszałek Trąpczyński dziękuje Sejmowi za jedyności i wznosi okrzyki na cześć koalicji, który izba trzykrotnie powtarza.

Postanowiono urzędownie zamianować zagranicą przedstawiciela narodu, a koalicji przesaść uchwałę sejmową.

Następują potem dalsze referaty nad sprawami aprowizacyjnymi.

## Zbrojna interwencja.

Wiedeń, 27 marca. (PAT.) Koalicja uchwaliła zbrojną interwencję na Węgrzech. W Marsylii panuje niezwykle ożywiony ruch z powodu wysyłki wojsk. Naczelną komendę obejmują generał Mangin.

## Odjazd Rozwadowskiego.

Lwów, 27 marca. (PAT.) We środę w południe odjechał stąd generał Rozwadowski, żegnany na dworcu przez władze wojskowe. Generał żegnał się z wojskiem w Gródku Jagiellońskim i Przemyślu.

## Lwów połączony koleją.

Lwów, 27 marca. (PAT.) Wobec nadspodziewanie szybkiego naprawienia uszkodzeń linii kolejowej i przybycia kilku pociągów z artykułami żywnościowymi, sytuacja żywnościowa znacznie się poprawiła. Nastroj ludności w dalszym ciągu pełen otuchy.

## Kłamstwa wiedeńskie.

Wiedeń, 27 marca. (PAT.) Pod wrażeniem wydarzeń na Węgrzech uchwały wielkie mocarstwa uczynić wszystko, co tylko leży w ich mocy, aby w ciągu tygodnia ukończyć pracę nad traktatem pokojowym. Decyzja ta została powzięta coraz bardziej wzrastającą powagą połączenia.

## Dobrze poczynają.

Praga, 27 marca. (PAT.) Czesko-słowackie biuro prasowe donosi, że komuniści w Budapeszcie zajęli gmach poselstwa czesko-słowackiego, aresztowali wszystkich urzędników i zabrali 3 miliony koron.

## Śmierć redaktora Miłskiego.

„Gazeta lwowska“ pisze: Prawdziwe piekło rozgorzało wczoraj nad miastem. O godz. 2-ej po południu artylerja ukraińska zaczęła bombardowanie, które trwało 3 godziny. Następne bombardowanie rozpoczęło się wieczorem i trwało całą noc. Wiele budynków uszkodzonych. Dwa pociski ugodziły w kościoły. Są liczne ofiary w zabitych i rannych. Między innymi zginął od granatu prezes towarzystwa dziennikarzy polskich, redaktor Aleksander Miłski, na podwórzu domu, w którym mieszkał. Redaktor Miłski zszedł, aby zobaczyć rozmiary szkody, którą wyrządził granat. W tej chwili padł drugi granat, którego odłamek trafił w głowę. W godzinę potem zmarł. Z powodu śmierci Miłskiego odbyło się dzisiaj nadzwyczajne zebranie towarzystwa dziennikarzy polskich, na którym powzięto szereg uchwał. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, o godz. 12 w południe.

## Na Polski Skarb Narodowy.

Komisarz policji państwowej na powiat tódzki składa lapówkę otrzymaną przez policjantów powierzonej mu policji od mieszkanki Tuszyzna Hany Przedborskiej 15 mk. i 10 rb.

Stefan Tarczyński 15 mk. 50 fen. srebrem, Bagłański 7 rb. 95 kop. sreb. 2 rb. 70 kop. miedz., 4 mk. sr. 3 rb. 20 kop. bon. łódzkich. Z okazji imienin p. Józefy Olszewskiej, pielęgniarki szpitala w Zakątnej składają: Sekowska, Karas i Granosik mk. 20. Bystrzejewska 3 rb. 20 kop. miedzią i 23 mk. 50 fen. sreb. Jazłowski 11 mk. niki. 1 mk. 50 fen. sreb. i 50 kop. sreb. Bartczak 8 mk. sreb. 12 mk. niki. i 4 rb. miedzią. Genowefa i Franciszek Arendowscy rb. 20 sreb. i 5 medali bronzowych, H. Rajpoldówna 1 rb. sreb. i 15 mk. sreb. A. Sumera 4 rb. sreb., M. Naworski 12 rb. sreb. 14 zł. polskich sreb., J. Naworska 8 rb. 50 kop. sreb. 9 mk. sreb. 52 kop. miedzią, 14 fen. miedz. 35 groszy pola. 6 monet starych: Starszy zgromadzenia cechu ślodarsko-rymarskiego Stefan Muszyński składa rb. 08 wyprocesowane od p. Wacława Taubwurcia mk. 30, srebrny złamany pierś. i medal srebrny. I. Suwalska 15 mk. sreb. i 20 kop. sreb. Policja V komis. II plut. mk. 30. K. Janowski 1 rb. 50 kop. sreb. 50 kop. miedzią i 1 mk. 50 fen. sreb. K. B. 29 kop. mied. 2 fen. miedz. i 25 fen. niki. Pracow. stow. „Dźwignia“ ze swego Związku przeznaczają mk. 79. R. mk. 20. W. Kamiński mk. 5 i 1 fen. i 4 luty różnych metall.

## Misja włoska.

Kraków, 27 marca. (PAT.) Wczoraj przybyła tu polsko-włoska misja „Czerwonego Krzyża“, która przywiozła 24 wagony materiałów pierwszej potrzeby.

## Miljonowa kradzież.

Bonn, 27.3 (wł.) Do oddziałów banku rzeszy niemieckiej w Euskirchen wtargnęło około 10 uzbrojonych bandytów, którzy strzałami rewolwerowymi ciężko ranili kierownika banku i jego rodzinę, a po zrabowaniu półtora miliona marek zbiegli w samochodzie.

## Kradzione odbierają.

Lyon, 27.3 (PAT.) Poszukiwania, podjęte przez władze belgijskie i francuskie w prowincjach niemieckich, obsadzonych przez wojska ententy, za maszynami, zrabowanymi przez Niemców z fabryk belgijskich i francuskich, wydają znakomite rezultaty. W wielu miastach nadreń-

skich, Alzacji i Lotaryngji odnaleziono tysiące maszyn i urządzeń fabrycznych, zrabowanych i wstawionych już do fabryk niemieckich. Wartość odnalezionych dotąd maszyn oceniają na 110 milionów franków.

## Aresztowanie fałszerza.

Będzin, 27.3 (PAT.) W Sosnowcu aresztowano wczoraj fałszerza banknotów polskich. W sprawie tej toczy się energiczne śledztwo.

## Ruch kolejowy.

Warszawa, 27 marca. (PAT.) Z dniem dzisiejszym otwarto ruch kolejowy między Polską a państwem czesko-słowackim, w myśl umowy zawartej w Cieszynie dnia 18 marca.

## Dwulicowa polityka.

Nauen, 27 marca. (PAT.) Czescy socjaliści wypowiedzieli się w najostrzejszej formie przeciw jakiegokolwiek akcji wojennej przeciwko Węgom.

# Baczność!

Owoce wszelkie tylko wyborowe przyjmować będzie do komisowej sprzedaży  
**SKŁAD NASION**

K. Jasińskiego w Łodzi, ul. św. Andrzeja No 10.

578-3

## Sprzedaj resztek

wetnianych, bawełnianych, jedwabnych i pluszowych

MARJA MAJER, Piotrkowska 90

lewa oficyna, I piętro. 665 :1

## P.P. Właściciele przedsiębiorstw przewozowych

zechcą złożyć oferty na odwózke towarów i dostawę stałych furmanek. Szczegóły w Biurze stacji miejskiej Kolei państwowych BENEDYKTA 7.

579-1

# LISTY DO AMERYKI przez R. G. O.

bez kosztów.

Listy w interesach lub do krewnych winny być otwarte, winny być zaopatrzone w dokładne nazwiska i adresy wysyłającego i odbiorcy, mogą zawierać fotografie osób.

Nadsyłać:

DO RADY GŁÓWNEJ OPIEKUNCZEJ, ODDZIAŁ 6.  
WARSZAWA, JASNA 32. 583-1

## Ogłoszenie.

Z powodu remanentu wszystkie składy żywnościowe Wydziału Zaprobowania Miasta zostają na przeciąg 3-ch dni, t. j. 29, 30 i 31 zamknięte, oraz wszelkie czynności w biurze Wydziału Zaprobowania Miasta, połączone z działalnością tych składów, będą w ciągu wymienionych dni zawieszane.

587 1

Magistrat.

## Każdy kupiec i przemysłowiec

jeśli chce mieć reklamę pomyslową i celową, powinien przede wszystkim zwrócić się

DO

## Polskiego Biura Reklamy Prasowej

WARSZAWA. MAZOWIECKA 7.

Biuro zaprojektuje mu wzory reklam,  
Biuro udzieli mu wskazówek fachowych,  
Biuro sporządzi mu kosztorys szczegółowy ogłoszeń do wszystkich pism krajowych i zagranicznych,  
Biuro doradzi mu jak i gdzie się reklamować,  
Biuro załatwi mu to wszystko najoszczędniej.

**Uwaga!**

Od dnia 8 kwietnia r. b. Polskie Biuro Reklamy Prasowej mieścić się będzie przy ul. Jasnej № 10 vis-a-vis Filharmonji, telefony №№ 229-03 i 229-44. 582-3

W Szydłowcu, ziemi Radomskiej,

# potrzeba jest 2-ch LEKARZY

z wolną praktyką.

Subsydium ze strony Magistratu 5,000 koron rocznie. Bliższych wiadomości udziela Zarząd miasta. Chętni kandydaci zechcą zgłaszać swe oferty do Magistratu. 585 1

## Stowarzyszenie Spożywcze „Dźwignia“

zwołuje

## Roczne Ogólne Zebranie

w dniu 30 marca r. b. t. j. w niedzielę, o godz. 2-ej po południu w sali przy kościele św. Anny, ul. Wacławki, na które zaprasza swych członków, prosząc o liczne przybycie

586 1

ZARZĄD.

## OGŁOSZENIE.

Wzywamy do złożenia nam do dnia 3-go kwietnia b. r. OFERT wraz z wzorami na

wałtuchy jutowe i papierowe, wielkości około 125x200 cm.

Wydział Surowców Wojennych  
Oddział w Łodzi  
Cegielniana 18.

Łódź, dnia 27 marca 1919 r.

590 1

## Drobne ogłoszenia:

**A. A.** 300—500 marek dam za wyrobienie odpowiedniej posady. Mam lat 38, polak, katolik, służyłem do wojny urzędnikiem w rządowej instytucji lat 19. Referencje posiadam poważne. W razie potrzeby mogę złożyć kaucję 10,000 marek. Dyskrecja zapewniona. Oferty w redakcji dla „bioralisty“. 1420p.n2

**A)** Meble różne, biurko, szafy, łóżka, materace, lustra, otomane, zegar sprzedam tanio. Piotrkowska 223—3, 1 p. front. 1399—9

**A!** Potrzebna inteligentna, pracowita, samodzielna sklepowa-gospodyni — z kaucją. Szkolna 33—18. 1394 1

**A!** Meble: salon, kredens, stół, krzesła, otomanę, łóżka, biurko, komodę, sprzedam. Karola 8—14, lewa oficyna, 1-sze piętro. 1352 4

**A** kuszerka Bliźniewska przyjmuje je Staro-Zarzewska 23. 902—1

**B**iurowo dzienników i ogłoszeń A. Wadzyńskiego, Pabjanice, ul. Zamkowa 15. Przyjmuje prenumeratę wszystkich pism z odnośnikiem do domów. 1250 sp.n2

**C**złonki stare, zużyte kupuje Administracja „Rozwoju“. 939—1

**D**o sprzedania urządzenie rzecznicze w dobrym stanie. Wiadomość: ul. Marysińska № 18 m. 16. 1414—5

**F**ortepian krótki, czarny, wyjeżdżając sprzedam, Szkolna 33—18. 1393 1

**G**orsety gotowe i na miarę. Reperacje, przeróbki gorsetów zniszczonych, przyjmuje pracownia „Renoma“, Główna 17 (sklep). 1099—p.sw1

**G**rzyby suszone wyborowe po znížonej cenie poleca handel win i delikatesów J. Wolskiego Piotrkowska 3. 1356—p.n2

**K**upno, sprzedaż nieruchomości. Lokata kapitałów. Rekomendacja pracowników wszystkich branż i zawodów. Biuro pośrednicze Taszyckiego, Piotrkowska 90. 898—p2

**K**rześła, szafę, otomanę dywanową, łóżka, materace sprzedam tanio. Sienkiewicza 59 m. 4 Oficyna, pierwsze wejście, 1-sze piętro. 1385 cp.sp 3

**K**oza do sprzedania z młodemi lub bez, krowiarka, Radogosz 146, wiadomość w sklepie. 1417—3

**K**apusta biała kiszona do sprzedania na pudy z dostawą do domów. Przejazd № 75 m. 1. 1406—3

**M**aszynę Singera sprzedam. Wiadomość w Rozwoju, 1415—3

**M**uzykant-alcista, żołnierz I pol. korpusu, poszukuje posady w policji lub żandarmerji ewentualnie gdziekolwiek. Łaskawe oferty przyjmuje Rozwój dla „Żołnierza“. 1403—2

**M**ajster ślusarski obeznany do brze z elektrycznością, reperacją motorów, dynamo-maszyn, reperacją maszyn fabryk manufakt., oraz roboty budowlano ślusarskie, poszukuje pracy. Łaskawe oferty w Rozwoju, pod „Majster“. 1383—2

**M**aszynę ażurkową sprzedam. 2,000 mk. Przejazd 48 Stawowa. 1366—2

**O**kazyjnie do sprzedania lekki wózek mało używany, resorka w dobrym stanie, 4 koła zdatne do furgonu. Wiadomość w Widzewie, ul. Rokicińska, u kowala Lerha. 1207—p.pcl

**P**oszukuję 2 pokoi w śródmieściu z wszelkimi wygodami, z elektrycznym oświetleniem. — Oferty w „Rozwoju“ dla „Poszukującego“. 1419 2

**P**anionka inteligentna (polka) może objąć posadę biurową. Wiadomość: Sieradz, ul. Sienkiewicza 12 m. 8, Cymberski. 1405—2

**P**otrzebna bufetowa ze świadectwami do drugorzędnej restauracji. Wiadomość: ul. Krótka № 8 m. 13, III piętro. 1411—2

**P**otrzebna jest zupełnie zdolna panna do krawiecczyni. Piotrkowska 159—18. 1416—2

**P**utynowany pianista udziela lekcji muzyki początkującym i grającym met. Piotrogrodzkiego konserwatorium. Akompan. do śpiewu. Oferty w Rozwoju dla „K. S.“ 1418—2

**S**klep do wynajęcia. Wiadomość w Rozwoju 1412—3

**S**przedam 8 mórg ziemi w Retkini pod Łodzią. Wiadomość we wsi Gatka Stara № 8, Mateusz Biniek. 1408—3

**S**klep frontowy do wynajęcia. Al. Kościuszki 41, stróż wskazuje. 1422—5

**S**przedam plac w Rudzie Pabjanickiej, vis-à-vis poczekalni tramwajowej. Wiadomość: Radwańska Nr. 51, u Zielonki w sklepie. 1371—1

**S**przedam urządzenie sklepowe. Sklep, ul. Widzewska 231. 1369—2

**S**ą do sprzedania prosięta oraz kapusta kwaszona. Brzezińska 104. 1389—2

**W**olant półkryty mało używany do sprzedania. Przejazd 75 m. 1. 1407—3

**Z**dolna paniątka poszukuje szycia w domach prywatnych. Oferty w Rozwoju dla „Zdolnej“. 1421—1

## Zagubione dokumenty.

**G**ustaw Hampel zagubił legitymację chlebową wydaną na 6 osób wraz z kartkami na cukier i mąkę. 1400—1

**G**ustaw Grening zagubił kartę paszportową wydaną w Łodzi oraz trzy świadectwa na kaprio koni, portmonetkę wraz z 14 markami. Łaskawy znalazca zechce zwrócić wyżej wymienione dokumenty za wynagrodzeniem do Rozwoju. 1402—1

**H**enryk Birke zagubił papiery rzecznicze wydane przez Cech rzeczniczy w Łodzi 1908 roku. Łaskawy znalazca zechce zwrócić wyżej wymieniony dokument do Rozwoju. 1370—2

**J**an Dzieciuchowicz zagubił paszport niemiecki, wydany w Niemczech. 1401—2

**J**akób Gelhorn zagubił kartę czerwoną wydaną z Komitetu dla bezrobotnych. 1409—1

**J**adwiga Kochanowska zagubiła legitymację chlebową wydaną na 1 osobę. 1410—1

**K**onstanty Walczak zagubił kwit zastawowy Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej wydany dnia 24 grudnia 1918 roku za nr. 2404 na zastaw rubli 7 tysięcy. Odnośne zastrzeżenia zrobione. 1377—2

**S**kradziono legitymację chlebową z kartkami na imię Malinowskiego Bronisława, na 7 osób. 1413—1

**W**ojciech Chorąży zagubił czerwoną legitymację wydaną z Komitetu dla bezrobotnych. 1404—1

**Z**agubiono kartę na chleb na imię Amalji Assenheimer, wydaną z Komitetu Rozdziału Chleba i Mąki. 1382—1

**Z**gubiono legitymację chlebową wydaną na imię Władysława Duchinińskiego na 5 osób.